Nro 179. ROK 1845. SRODA 6 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
5	6	27" 4, 835	+ 12, 9	5, 25	WPn. Wschodni słaby	Chmurno	Grzmoty
	2	3 915	+ 20 0	6, 88	,, średni	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	10	3, 007	+ 13, 5	5 89	,, słaby	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Z Petersburga.* —

Rozkazem dziennym Cesarskim z d. 8 lipca, głównodowodzący oddzielnym Kaukazkim korpusem, jenerał-adj hr. Woroncow, mianowany szefem Kuryńskiego pułku strzelców, który odtąd ma się nazywać pułkiem strzelców jenerał-adjutanta hr. Woroncow; a rozkazem z d. 5 t. m., były adjutant jenerała jazdy hr. Kreütz, kapitan lejb-gwardyi moskiewskiego pułku, Markiz Paulluzzi, przeznaczony został do szczególnych poruczeń przy głównodowodzącym czynną armią jenerał Feldmarszałku Xciu Warszawskim. — N. Cesarz zezwolił na przywiedzienie do skutku uchwały professorów i urzędników Kazańs. Uniwersytetu, którzy na zawdzięczenie byłemu swemu naczelnikowi kuratorowi Kazańskiego Szkolnego okręgu, radzcy taj. Musinowi-Puszkinowi, zobowiązali się złożyć kapitał 4000 r. sr. dla ufundowania w Kazańskim Uniwersytecie jednego stipendium, mającego się nazywać stipendium Musina-Puszkina.—Rządzący Senat ukazem 9go czerwca, ogłosił potwierdzone przez N. Cesarza następujące herby niektórych miast Gubernii Wileńskiéj, Grodzieńskiéj, Mińskiéj i Kowieńskiéj. I. *Herby Wileńskiéj Gubernii. Herb Gubernii*: Na tarczy w czerwonem polu jeździec w zbroi, pędzący na białym koniu w prawą stronę; w prawéj jego ręce podjęta do góry szabla, w lewéj srebrna tarcza, na któréj krzyż złoty o ośmiu końcach. *Herb Powiatu Wileńskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, a w dolnéj, w horyzontalnym kierunku, rzeka Wilia, na któréj widać płynący statek, ładowny towarami: nad związanemi pakami pionowo wystaje złoty kłos żytni. Statek i paki pokazują, że na rzece Wilii budują się statki, któremi wysyłają się towary, zwożone z różnych miejsc do brzegów Wilii. *Herb Powiatu Dziśnieńskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, w dolnéj, w błękitném polu snop lnu, na znak, że mieszkańcy Dzisny, korzystając z obfitego zasiewu i urodzaju lnu w Powiecie, prowadzą do Rygi znaczny handel tym produktem. *Herb Powiatu Trockiego:* Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, a w dolnéj, w złotem polu brama fortecy, nad nią rok 1045 i dwa na krzyż złożone miecze; rok 1045 oznacza czas, kiedy Troki były założone przez Namiestnika W. Xcia Kijowskiego. *Herb Powiatu Święciańskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, a w dolnéj, w błękitném polu dwie sielawy, w które powiat ten obfituje. *Herb Ptu Oszmiańskiego:* Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, w dolnéj, w błękitném polu niedźwiedź, na znak, iż mieszkańcy trudnią się polowaniem na niedźwiedzie. *Herb Ptu Lidzkiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, a w dolnéj, w zielonem polu snop zboża i sierp, na znak, że mieszkańcy Powiatu zajmują się wyłącznie rolnictwem. II. *Herby Gubernii Grodzieńskiéj. Herb Gubernii*: Żubr na czerwonem polu tarczy. *Herb Ptu Wołkowyskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj części herb gubernii, w dolnéj, na błękitném polu wilk, obrócony ku prawéj stronie tarczy. *Herb Ptu Brzeskiego*: Tarcza podzielona na dwie połowy: w górnéj herb gubernii, w dolnéj na błękitném polu, zbieg Bugu i Muchawcu: na cyplu tworzącym się z połączenia rzek, stoi krąg tarcz srebrnych, wśród których wznosi się sztandar forteczny z dwugłowym orłem, na znak, że miasto Brześć obrócone zostało na fortecę. *(D. n.)*

— *Wiedeń 22 Lipca.* —

O wspomnianym w gazecie naszéj napadzie

powstańców tureckich na austryacki kordon graniczny, zawiera *Oesterr. Beobachter* co następuje:

»Nowe bezprawia sąsiednich turków bośniackich, według otrzymanych właśnie z Kroacyi wiadomości, zmusiło dowódcę 1go pułku granicznego, barona Jellachich do przedsięwzięcia znowu surowego ukarania, które niestety od czasu do czasu staje się potrzebnem, aby tych dzikich, morderstwa i rabunku chciwych sąsiadów, którzy żyjąc w stanie prawie anarchicznym, rzadko kiedy słuchają rozkazu swego Namiestnika, odstręczyć od rozwięzłéj swawoli i wyuzdanego pogwałcenia territorium.

»D. 8 b. m. doniesiono pułkownikowi Jellachich, że kadet pułku granicznego Szawa Wojnowich, niedaleko od granicy przez wystrzał został zabity. Przedsięwzięte natychmiast śledztwo wykryło, że morderstwo to popełnionem zostało przez mieszkańców pogranicznego (bośniackiego) powiatu Pozwizdskiego i to na ziemi cesarskiéj (austryackiéj). Pułkownik Jellachich zażądał energicznie bezzwłocznego i zupełnego zadosyć uczynienia za tę dokonaną zbrodnię, oraz pochwycenia sprawców, z zagrożeniem, że jeżeli żądanie jego do wieczora tegoż samego dnia nie zostanie wykonane, sam sobie zbrojną ręką wyjedna zadosyćuczynienie. Jednocześnie wyprawił 8 kompanij swego granicznego pułku do Kordonu, tak dla nadania ważności słowom swoim, jakoteż aby w razie potrzeby być gotowym do wystąpienia czynnie, wedle udzielonego komendantom pogranicznym upoważnienia. -- Po bezskutecznym upływie tego terminu, pułkownik Jellachich uderzył d. 9 lipca o god. 4 z rana na miasto Pozwizd, o 1½ godziny drogi z tamtéj strony granicy leżące, i przez warowny zamek bronione. Bośniacy ustępowali wszędzie i zostali wyparci z domów i dziedzińców swoich, których przy właściwym swoim uporze dzielnie bronili, przyczém naturalnie wiele ich zabudowań z zapasami żywności stały się pastwą płomieni.

»Po takowém ukaraniu, ponieważ całe to przedsięwzięcie musiało zatrzymać charakter dokonanego *in flagranti* odwetu, odwrót wojska cesarskiego odbył się w wojskowym porządku, w ciągłéj jednak walce z bośniakami, którzy z okrywających ten kraj zamków zbujeckich przybyli do Pozwizdu na pomoc, których liczba zwolna do 3000 urosła, i z których, jak się dotąd okazało 60 poległo od dobrze wymierzonych strzałów naszych żołnierzy, a 70—80 zostało ciężko ranionych. Pomiędzy pierwszemi znajduje się kilku ich najsławniejszych i najwaleczniejszych przywódzców. Tak więc w przeciągu 5 godzin, a we 24 godzin po popełnionem zuchwalstwie dokonano odwetu, który zapewnie na długo w pamięci tych dzikich hord pozostanie. Ale niestety i my opłakujemy stratę 40 ludzi zabitych, pomiędzy któremi znajduje się 2ch oficerów, i liczymy 2 ciężko a 23 lekko ranionych, — ofiara poniesiona spokojności i bezpieczeństwu naszéj granicy, oraz honorowi walecznego pułku, którego straży ta część granicy jest porucząną.«

Xżę Metternich wyjechał dziś do Johannisberga nad Renem.

Austryacka wystawa przemysłowa została już zamkniętą, i d. 16 rozdano nagrody. Liczba osób, które nadesłały swoje wyroby na wystawę, wynosiła 1864; nagród zaś przyznano 830, a zatem prawie połowę. Złotych medalów rozdano 109, co wypada prawie 1 medal na 17 uczestników wystawy, srebrnych 188 (1 na 10), bronzowych 270, zaszczytne wspomnienie przyznano 263 uczestnikom.

— *Lwów 26 Lipca.* —

W chwili, gdy nadzieja obfitych zbiorów zdawała się tak ciężko nawidzonym mieszkańcom zachodniéj części Galicyi zapowiadać koniec cierpień, dotknęło ich na domiar utrapienia, znowu okropne nieszczęście. Z powodu nieprzerwanéj ulewy wezbrała woda dnia 17, 18 i 19 lipca t. r. na wszystkich rzekach: San Wisłoka, Biała, Dunajec, Sola, Wisła i inne wzrosły do niepamiętnéj dotąd wysokości, a rozlawszy się z brzegów na nieprzejrzaną szerokość, najokropniejsze zrządziły spustoszenie. Nic nie zdołało oprzeć się rozbukanym bałwanom; domy pozawalały się, gościniec skarbowy zniszczony w wielu miejscach, najmocniejsze mosty stały się łupem powodzi, całe wsie dosięgnęło zniszczenie, i nad utratą życia ludzkiego przytem ubolewać musimy. W samym obwodzie Tarnowskim przeszło 100.000 ludzi utraciło zboże, bydło, sprzęty, słowem całe mienie. Podobna nędza panuje w wielkiéj części obwodów: Wadowickiego, Bocheńskiego, Rzeszowskiego, Przemyskiego i Sanockiego. Pomocy! jestto odgłos, rozlegający się ze spustoszonych okolic, gdzie niezliczone mnóstwo nieszczęśliwych spogląda na zburzone niwy, odgłos, który w każdém ludzkiem sercu spółczucie obudzić powinien.

— *Paryż 22 Lipca.* —

Xżę Montpensier przybył dnia 30 czerwca rano na pokładzie okrętu *Gomer* przed Alexandrye. Said Pasza, syn wicekróla przyjmował go w porcie i zaprowadził do swego pałacu Gabari, przed bramą Alexandryi. Tu o godz 5 wieczór przybył Mechmed Ali pierwszy z odwidzinami do Xięcia. Rozmowa była bardzo ożywiona. Nazajutrz xżę Montpensier odwidził nawzajem wicekróla. Dnia 2go lipca Xżę przyjmował Konsulów; w tymże dniu był na obiedzie u Mechmeda-Ali. Dnia 6go lipca Xżę bawił jeszcze w Alexandryi, i miał zamiar udać się ztamtąd do Kairu.

Z Bourges dowiadujemy się, że Don Karlos z małżonką swoją wyjechali ztamtąd dnia 17 do wód w Greoulx. Wielka liczba osób mających wstęp do pałacu Panette, była obecna przy ich odjeździe. Xżna Beira zdawała się być zadowoloną z téj oznaki poważania. W pierwszym powozie znajdował się Don Carlos, jego małżonka i Xżę Asturyi; w drugim Margr. Villafranca, pp. Villavicenceo, Cordova i jedna

dama dworska; w trzecim p. Tinan, Adjutant Marszałka Soult, który ma polecenie odprowadzić dostojnych podróżnych do miejsca ich przeznaczenia. Oddział 20 dragonów pod dowództwem Kapitana eskortuje ten poczet do granicy departamentu. Tam Xżę Asturyi pożegnał się ze swemi rodzicami i powrócił do Bourges.

Kwestya, czy izba Deputowanych ma być rozwiązana, nie jest jeszcze rozstrzygniętą. Zapewniają że Xżę Broglie doradza ten krok Królowi.

Na wczorajszém posiedzeniu izby Parów, Marszałek Soult złożył Prezesowi izby postanowienie Królewskie, zamykające Zgromadzenie izb na rok 1845. Prezes izby odczytał takowe i zaraz potem rozeszła się izba przy okrzykach: niech żyje Król!

— *Konstantynopol* 9 *Lipca.* —

Stan Libanu, według ostatnich doniesień, nie zmienił się bynajmniéj; zbrojne zastępy powiększają się wszędzie, tak ze strony Druzów jak i Marouitów. Druzowie niszczą ciągle kościoły i domy.

— *Od granic Turcyi Lipca.* —

O wyprawie armii sułtańskiéj do Jakowy nie słychać nic pewnego. Mówią, że nieregularne wojsko tureckie poniosło klęskę.

D. 30 Czerwca przybyła na brzegi Albanii eskadra turecka, złożona z dwóch brygów i dwóch małych okrętów wojennych.

— *Rzym* 6 *Lipca* —

Osoby świadome interesów rządowych tego kraju zapewniają, że delegowani od Don Karlosa przyjmowani byli w tych dniach na posłuchaniu przez Papieża, któremu wynurzyli życzenie pretendenta względem jego pobytu na przyszłość w Rzymie. Mówią że rząd Papiezki przychylił się do życzeń Don Karlosa.

— *New Jork* 30 *Czerwca.* —

Gazety tutejsze donoszą o panującym ruchu do Oregon co następuje: Tegoroczne karawany Oregonu rozpoczęły swe pochody. Trzy kompanie przechodziły już przez Great-Nehema. Pierwsza kompania przechodziła 4 maja, złożona ze 176 mężczyzn i 117 kobiet, pod wodzą kapitana Ewerett; druga kompania d. 6 maja, 166 mężczyzn i 117 kobiet, pod wodzą D. Luther; trzecia kompania d. 10 maja 60 mężczyzn i 100 kobiet i dzieci, pod wodzą kapitana Parker. Razem 736 osób, między któremi blisko połowa mężczyzn zdolnych do oręża. Kompanie prowadziły z sobą 1148 wołów do pługa, 1228 sztuk bydła na rzeź, 165 wozów, 211 koni i mułów, 334 sztuk palnéj broni. Te kompanie są tylko awangardą głównego korpusu, który jest już w ruchu.

Rozmaitości.

HRABIA KAROL GREY.

Hr. Karol Grey, wicehr. Howick, angielski polityk i minister, urodził się 13 Marca 1764 roku w rodzinnéj siedzibie Fallowden pod Alnwick, w Northumberland, z starodawnéj normandzkiéj familii, nobilitowanéj za króla Edwarda IV. Ojciec jego, Sir Karol Grey, przez znakomite usługi w północno amerykańskiéj wojnie uzyskał stopień jenerała; później zaś razem z admirałem Jervis zdobył wielką część posiadłości francuzkich na wodach amerykańskich za co w r. 1801 wyniesiony został na godność Para i barona, a w r. 1806 na wicehrabiego (*Viscont*) Howick i hrabiego Grey.

Młody Grey, najstarszy syn jenerała, po ukończeniu z korzyścią nauk w Eton i Cambridge, odbył w 18 roku życia zwykłą podróż naukową po lądzie stałym, a następnie, mając lat 22, wszedł do Parlamentu jako deputowany z hrabstwa Northumberland.

Z familijnych związków swoich należał do stronnictwa torysów, pomimo to wszakże, zasady jego przeciągnęły go wnet do wigów, których naczelnicy, jak Burke, Sheridan, Fox i Wyndham utrzymywali silną opozycyę przeciwko młodemu ministrowi Pitt. Pierwsze parlamentarskie wystąpienie (*maiden speech*) Greya w d. 21 lutego 1787 r. dotyczyło się krytyki projektu do adressu. Przez to zjednał sobie poważanie izby do tego stopnia, że go wybrano do komitetu w sławnéj sprawie gubernatora Hastings.

Stosunki wigów z xięciem Walii, późniejszym królem Jerzym IV. zbliżyli doń arystokratycznego ale pod względem moralnym surowego Greya. Dopomógł on przeprowadzić przez parlament zapłacenie długów jego, mówił na korzyść tegoż xcia w sprawie rejencyjnéj, ale nigdy nieponiżył się do pochlebstwa i dworactwa, co na jego późniejszy zawód, tamujący wpływ wywierało.

Kiedy rewolucya francuzka rzuciła najzaciętszą niezgodę w szeregi wigów, albowiem Burke przy natarczywości poruszenia demokratycznego wzmocnił z umiarkowanemi politykę Pitta, demokratyczny zaś Fox pozostał w oppozycyi, wówczas Grey należał do małéj liczby przyjaciół, co się do ostatniego przyłączyli. Z nadzwyczajną energią i stałością oswiadczył się przeciw wojnie z Francyą, przeciw mięszaniu się do jéj spraw wewnętrznych i przeciw surowym środkom, jakiemi wszelkie popularne poruszenie w Anglii przytłumiać usiłowano.

W celu opanowania kierunku nad wzburzonym duchem ludu, wspólnie z Erskinem, Landerdalem, Whirtbreadem i innemi założył towarzystwo przyjaciół ludu, którego wyraźnym celem była umiarkowana reforma parlamentu. Już w r. 1793 przedłożył był izbie pierwszy raz plan w téj mierze, we cztery lata potem rozwinął ten projekt jeszcze zupełniéj, który tem się różnił od poprzedniego, że proponował 3 letnie parlamenta. Wszakże projekt ten odrzucony został większością głosów 300 przeciw 60.

Te nadaremne wysilenia w interesie ludu utrudziły bardzo Greya, który i tak w zasadach swoich nie był demokratą i nigdy właściwie nie przekraczał politycznéj linii starych wigów.

Według założonéj sobie co do Francyi zasady nieinterwencyi, potępiał także wszelki udział w zatargach rossyjsko tureckich i szwedzko duńskich.

W r. 1800 był przeciwnym unii Irlandyi z Anglią, ponieważ takowa bez usamowolnienia katolików zdawała mu się być bezużyteczną.

Gdy po śmierci Pitta zbliżyły się do siebie stronnictwa, Grey po wyniesieniu ojca swego na

godność hrabiego otrzymawszy tytuł lorda Howick, wziął udział w sławnem „Ministerstwie talentów.“ Wszedł on doń najprzód jako pierwszy lord admiralicyi, a potem po śmierci Foxa objął wydział spraw zagranicznych. W tem stanowisku przedłożył izbom w r. 1807 projekt do zupełniejszéj emancypacyi katolików, co wówczas jeszcze w parlamencie i u króla najgwałtowniejszy sprawiło opór i pociągnęło za sobą rozwiązanie ministerstwa. Grey utracił nawet swoje miejsce w Parlamencie jako deputowany z Northumberland.

Ale ponieważ po ojcu swoim, zmarłym w listopadzie 1807 r. odziedziczył tytuł hrabiego, przeto wszedł do izby wyższéj gdzie, odtąd rozwijać zaczął swoją wymowę, mniéj wprawdzie świetną i zachwycającą, ale silną i przekonywającą. Gdy w r. 1810 wybuchło nieszczęsne obłąkanie króla, obstawał za rejencyą królewicza następcy tronu, chociaż już oddawna zostawał z nim w nieprzychylnych stosunkach.

Kilkakrotnie starano się nakłonić go do uczęstnictwa w zarządzie, ale na próżno. Po zamordowaniu Parcevala w r. 1812 wezwany znowu został do utworzenia nowego ministerstwa w duchu swoich politycznych zasad. Wszelkie stosunki zdawały się sprzyjać zarządowi liberalnemu, jednakże układy w tym względzie rozpoczęte spełzły na niczem, gdyż xiążę rejent nie chciał zezwolić na obsadzenie pierwszych urzędów dworskich podług woli ministrów. Warunek ten wymierzony był przeciwko wpływowi ówczesnéj przyjaciołki xięcia, margrabiny Hertford, wpływowi który Grey nazwał w izbie wyższéj „ohydnym wpływem po za tronem.“ *(D. n.)*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Sierpnia.

Siemieński Leon ob., Borzęcki Teofil, Kłodzianowski Andrzéj, z Polski;-- Karnicka Teofila ob., Karnicki Teodor hr., Cruse Józef, Byleff Franciszek, Müller Antoni, Müller Jan, Badaki Walenty ob., Rozmanith Stanisław, z Galicyi;-- Wetzel August, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Cindro Antoni, Ortmann Mikołaj, Kędzierski Felix, Gołaczewski Filip, do Polski;-- Trzciński Włodzimirz ob., Buczyńska Emila, Macudziński Stanisław, Ożarowska Celestyna br., Orzechowska Józefa, Smidt Ludwik, Wetzel August, Błaszczykiewicz Jan ob. z żoną, Holowski Józef, do Galicyi;-- Zakazowski Celestyn ob., Hausen Fryderyk, Springer Wilhelm, Riedel Franciszek, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 3731.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy do massy Nepomuceny z Jungów Cebarzewskiéj z kwoty złp. 40 hypotecznie ubezpieczonéj, tudzież z gotowizny w ilości zł. 4 gr. 29 niemniéj ruchomości, a mianowicie: bursztynów na szyję, zegarka małego złotego, korali nitek dwóch, pary kulczyków złotych, obrączek złotych dwóch, pierścionków małych złotych dwóch w Depozycie Sądowym złożonych, składającéj się, nikt z prawami swemi nie zgłosił się; przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora wzywa mogących mieć prawo do wspomnionéj massy, aby z stósownemi dowodami w zakresie 3 miesięcy do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie Skarb Publiczny w posiadanie takowéj wprowadzonym zostanie.

Kraków dnia 2 Lipca 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
H. *Komar.*

(3r.) Sekr. *Lasocki.*

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1162 dnia 6 Sierpnia 1845 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

18. — 6. — 32. — 24. — 65.

Przyszłe ciągnienie 1163 przypada dnia 13 Sierpnia 1845 roku.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 4 i 5 Sierpnia 1845 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	28	—	29	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ dtto nowej	—	—	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Zyta starego	—	—	26	15	—	—	25	—	—	—	—	—
„ „ nowego	24	—	25	—	—	—	23	—	—	—	22	—
„ Jęczmi. st.	—	—	24	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ nowego	—	—	21	—	—	—	18	—	—	—	16	—
„ Owsa stare	14	15	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ nowego	—	—	12	—	—	—	11	—	—	—	9	—
„ Grochu..	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł. ..	—	—	38	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	40	—	—	—	24	—	—	—	—	—
„ Ziemniak	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 2 gr. 18 do zł. 2 gr. —. Centnar słomy od zł. 3 gr. 6 do zł. 2 gr. 15
Masła garniec od złp. 6 gr. — do złp 6 gr, 15.
Jaj kurzych kopa . . . . zł. 2 gr. —
Okowity garniec z opłatą od zł. 4 gr. 24 do złp. 5 g. —
Spirytusu garniec z opłatą od zł. 5 gr. 6 do zł. 6 g. 6
Drożdży wanienka od złp. 5 gr. — do złp. 7.
Miarka kaszy Częstochowskiéj . . . zł. 5 gr. —
„ „ Perłowéj . . . . . . „ 3 „ —
„ „ Pszenicznéj . . . . . „ 2 „ 24
„ „ Tatarczanéj . . . . . „ 2 „ 4
„ „ Jęczmiennéj . . . . . „ 2 „ —
„ „ Jaglanéj . . . . . . „ 2 „ 15
Mąki z pod krupek . . . . „ 1 „ 24

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.
Kraków d. 5 Sierpnia 1845 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.